

UZASADNIENIE

Powódka Biuro (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej w L. kwoty 30.129,44 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 29.303 zł od dnia 14 grudnia 2012 r., 864,44 zł od dnia wniesienia pozwu oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za szkody przyszłe powódki związane z niewykonaniem umowy stron z dnia 5 września 2011 r.

Podąła, że pozwana nie wykonała umowy, na podstawie której zobowiązała się do zarezerwowania w terminach od dnia 5 – 11 listopada 2012 r. 1200 miejsc w hotelu (...) w Ś.. Wyjaśniła, że dochodzi utraconych korzyści w kwocie 4.944 Euro oraz kosztów przedprocesowej obsługi prawnej, tłumaczeń i postępowania pojednawczego w kwocie 9.706 zł.

W odpowiedzi na powyższe pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Powódka podniosła zarzut braku legitymacji procesowej biernej. Zaprzeczyła faktowi zawarcia umowy. Zarzuciła, że szkody nie mogą stanowić podane przez powódkę koszty. Zakwestionowała także żądanie ustalenia jej odpowiedzialności, jako nieznajdujące uzasadnienia w przypadku szkód wynikających z umowy.

W toku postępowania powódka sprecyzowała żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej domagając się zasądzenia kwoty 24.842,03 Euro. Następnie jej pełnomocnik ograniczył żądanie do kwoty 5.000 Euro. Pismem z 9 marca 2015 r. powódka ponownie zmieniła to żądanie na roszczenie regresowe w kwocie równowartości 12.421 Euro. Następnie Sąd Rejonowy po sprawdzeniu wartości przedmiotu sporu przekazał sprawę tutejszemu sądowi. Wobec nie uiszczenia zapłaty pozew w tej części został zwrócony.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w punkcie I sentencji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.443,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2012 r., w punkcie II sentencji oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie III sentencji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.551 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Strony postępowania prowadziły współpracę w ramach umowy nr (...), obowiązującej od dnia 14 czerwca 2011 r., jednostronnie wypowiedzianej przez pozwaną pismem z dnia 20 stycznia 2012 roku. Umowa ta (allotment) ustalała warunki współpracy stron w zakresie przyznanego kontyngentu dotyczącego sprzedaży pobytów kuracyjnych w hotelu (...) w Ś..

Sąd Rejonowy ustalił, że poza w/w umową strony postępowania w okresie od czerwca do września 2011 r. prowadziły negocjacje dotyczące rezerwacji w Hotelu (...) w Ś. pobytu łącznie 1200 osób podzielonych na 3 grupy po 400 osób w terminie od 5 do 11 listopada 2012 r. Wyjazd organizowany był na potrzeby kontrahenta powódki z Niemiec – (...).

Powódka w trakcie negocjacji korespondowała z pozwaną reprezentowaną przez A. M., określanego zmienienie jako prezes zarządu pozwanej i (...) Sp. z o.o. w L., bądź też przez pracowników pozwanej w tym B. D. (sekretariat biura zarządu pozwanej), K. Ś. (pracownika działu marketingu i SPRZEDAŻY pozwanej).

W wiadomości e-mail z dnia 26 sierpnia 2011 r., w nawiązaniu do prowadzonych negocjacji, pozwana przedstawiła powódce ofertę pobytu dla łącznie 1200 osób, w terminach 5 – 11 listopada 2012 r. Oferta ustalała cenę pobytu 48 EUR od osoby za dobę, przy czym co 20 osoba gratis. Cena obejmowała 2 noclegi, wyżywienie i oddanie do użytku na jeden wieczór sali konferencyjnej.

W odpowiedzi na złożoną ofertę powódka pismem z dnia 30 sierpnia 2011 r., kierowanym do A. M. na adres Hotel (...) w Ś. podziękowała za sprawne załatwienie sprawy, a następnie skierowała do pozwanej sprecyzowane oferty dotyczące pobytu gości, wg wcześniejszych ustaleń.

Sąd I instancji ustalił, że pismem z 5 września 2011 r., przesłanym faxem w dniu 6 września 2011 r., pozwana potwierdziła rezerwacje w terminach 5-7 listopada 2012 r., 7-9 listopada 2012 r. i 9-11 listopada 2012 r. dla trzech grup w ilości max 200 pokoi (...) -osobowych H., co 10 pokój (...) -osobowy H.(max 20 pokoi) + 1 pokój jednoosobowy dla kierowcy H., łącznie za cenę 9.648 EUR dla każdej z grup. W uwagach zaznaczono, że realizacja następuje poza allotmentem. Pod pismem złożył podpis D. D. ds. Sprzedaży i Marketingu.

Strony postępowania na bieżąco czyniły dodatkowe ustalenia, w tym między innymi w zakresie organizacji przyjęcia w sali konferencyjnej i konkretnej ilości osób, które będą korzystały z pobytu w każdej ze zgłoszonych grup. Wszelkie ustalenia prowadzone były bezpośrednio z dyrektorem Hotelu (...).

Wiadomością e-mail z dnia 13 marca 2012 r. powódka przekazała pozwanej listę gości. Wiadomością e-mail z dnia 9 maja 2012 r. pozwana poinformowała powódkę, że na chwilę obecną nie może potwierdzić zapytania w przedmiocie wyjazdu studyjnego dla przedstawicieli i pracowników niemieckich biur podróży.

Pismem z dnia 24 maja 2012 r. powódka, nawiązując do wcześniej prowadzonych uzgodnień, zwróciła się do pozwanej o wyjaśnienie stanowiska przedstawionego w treści wiadomości e-mail z dnia 9 maja 2012 r.

W dniu 30 lipca 2012 r. powódka zwróciła się bezpośrednio do (...) w Ś. z prośbą o potwierdzenie przyjęcia trzech grup uczestników (...) w terminie 5-11 listopada 2012 r. W odpowiedzi dyrektor Hotelu (...) w Ś. M. B. poinformowała, że w podanych terminach nie ma dostępnych miejsc noclegowych.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2012 r. powódka wezwała pozwaną do niezwłocznego potwierdzenia realizacji umowy dotyczącej przyjęcia trzech grup z niemieckich biur podróży w obiekcie (...) w Ś. w okresie 5-11 listopada 2012 r. z uwzględnieniem dotychczasowych ustaleń.

Sąd Rejonowy ustalił również, że powódka o interwencji w sprawie odmowy realizacji umowy przez pozwaną zwróciła się także do Prezydenta Miasta Ś.. O podjętych krokach mailem z dnia 14 sierpnia 2012 r. poinformowała pozwaną.

W dniu następnym pozwana przesłała powódce ofertę na pobyt w terminie od dnia 10 - 24 listopada, dla 7 grup o ilości (160 os.; 3x180 os.; 3x200 os.). W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 17 sierpnia 2012 roku poinformowała, że zarówno ona, jak i jej zagraniczny kontrahent nie akceptują zmienionej oferty pozwanej i zwróciła się o realizację umowy w trzech, ewentualnie w czterech terminach na warunkach dotychczasowych.

Pismem z 21 sierpnia 2012 r. powódka ponownie zwróciła się do pozwanej o potwierdzenie realizacji umowy do dnia 22 sierpnia 2016 r. Pozwana na wezwanie powódki odpowiedziała po zakreślonym terminie i wystąpiła z propozycją spotkania. Powódka pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. poinformowała, że propozycję w sprawie spotkania przekazała niemieckim kontrahentom.

Wobec braku odpowiedzi pozwanej na zapytanie w zakreślonym terminie kontrahent powódki zrezygnował z realizacji umowy z udziałem pozwanej i zdecydował się przeprowadzić akcję w innych hotelach. O powyższym powódka poinformowała pozwaną.

W związku z niewykonaniem przez pozwaną umowy i powstałą w związku z tym szkodą, powódka pismem z dnia 26 września 2012 r. wezwała pozwaną do podjęcia negocjacji ugodowych.

Sąd I instancji ustalił, że pismem z 10 grudnia 2012 r. powódka przedstawiła pozwanej propozycję ugodową, wedle której pozwana pokryje koszt obsługi prawnej powódki oraz koszty tłumaczeń w łącznej wysokości 7.545 zł oraz wg wariantu I kwotę 5.580 EUR, lub wg wariantu II kwotę 4.944 EUR tytułem utraconych przez powódkę korzyści (utraconej marży) w związku z niewykonaniem umowy, proponując przyjęcie średniej w/w kwot. Pozwana na pismo nie odpowiedziała.

Kontrahent powódki, w związku z niewywiązaniem się z umowy przez (...) w Ś. pismem z dnia 19 grudnia 2012 r. poinformował, że wyliczona w związku z tym na dzień dzisiejszy szkoda wynosi 1.497,71 EUR, wskazując jednocześnie,

że organizator przedsięwzięcia wystąpił z również z roszczeniem odszkodowawczym i pełna kwota odszkodowania wskazana zostanie po weryfikacji żądań organizatora, którą mogą sięgnąć kwoty ok. 42.000 EUR. Pismem z dnia 20 lutego 2013 r. kontrahent powódki skonkretyzował żądanie odszkodowawcze do kwoty 24.842,03 EUR. Kontrahent powódki w związku z niewykonaniem umowy wpłacił do chwili obecnej na rzecz swojego kontrahenta kwotę 5.000 EUR.

Kontrahent niemiecki powódki kontaktował się z nią w sprawie wypłaty odszkodowania za anulację pobytu w (...). W odpowiedzi powódka informowała, że zgłosiła żądania odszkodowawcze do pozwanej oraz wystąpiła do kontrahenta niemieckiego o zapłatę nieuregulowanych należności.

Pismem z dnia 11 grudnia 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 30.149,44 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie umowy z dnia 5 września 2011 r., na którą złożyły się kwota 9.706 zł koszty przedprocesowej obsługi prawnej powódki koszty tłumaczeń tłumacza przysięgłego oraz kwota 20.443,44 zł tytułem odszkodowania za utracone w związku z niezrealizowaniem umowy korzyści. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Kontrahent powódki ostatecznie sprecyzował wysokość odszkodowania przysługującego na kwotę 12.421 zł EUR. Powódka uregulowała należność.

Szkoda powódki z tytułu utraconych realnych korzyści (marży) pozostających w związku przyczynowym z niewykonaniem umowy przez pozwaną winna zamknąć się kwotą 5.340 EUR (21.851,28 zł).

Sąd Rejonowy zakwalifikował zawartą przez strony umowę jako umowę o świadczenie usług hotelarskich w rozumieniu art. 3 ust. 8 ustawy o usługach turystycznych.

W ocenie Sądu Rejonowego nie sposób było nie przyznać racji pozwanej, że brak jest wśród zgromadzonych w aktach sprawy dokumentu, który jednoznacznie można było zdefiniować jako skierowaną do pozwanej ofertę dotyczącą nawiązania współpracy poza allotmentem (poza obowiązującą umową) - co jednak nie mogło okazać się wystarczające do przyjęcia, że strony żadnej umowy nie zawarły. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pośrednio wskazuje, że powódka w celu nawiązania współpracy poza jeszcze wówczas obowiązującą umową, wystąpiła do pozwanej, nie z ofertą, a z zaproszeniem do zawarcia umowy, której warunki następnie strony negocjowały (w szczególności w zakresie ceny), ustalając korzystny dla obu stron wariant, który został przedstawiony w treści e-maila z dnia 26 sierpnia 2011 r. skierowanego przez przedstawiciela pozwanej do powódki, a który powódka pismem z dnia 30 sierpnia 2011 r. zaakceptowała. Sąd Rejonowy wskazał, że osiągnięte wskutek negocjacji, a zaakceptowane przez obie strony porozumienie co do warunków umowy, zawierało wszystkie essentialia negotii umowy o świadczenie usług hotelarskich, w tym w szczególności cenę i zakres objętych nią usług i termin ich wykonania.

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że mimo braku pisma odpowiadającego ofercie w rozumieniu art. 66 § 1 k.c., które pochodziłoby od powódki, pomiędzy stronami postępowania w efekcie przeprowadzonych negocjacji doszło do skutecznego zawarcia umowy, której warunki oraz co istotne zamiar realizacji poza allotmentem zostały potwierdzone przez pozwaną w treści pisma z dnia 5 września 2011 r. Stwierdzono, że bez znaczenia dla oceny skuteczności złożonego pisma pozostał fakt, że pismo z dnia 30 sierpnia 2011 r. potwierdzające przyjęcie warunków współpracy zostało skierowane do Hotelu (...), skoro po pierwsze zostało imiennie zaadresowane na A. M. (który jak wskazują wydruki e-mail brał także udział w początkowej fazie negocjacji) – ówczesnego prezesa zarządu pozwanej, jak i zarządzającej hotelem (...) Sp. z o.o. w L. (e-mail, k. 23, gdzie A. M. został oznaczony jako prezes zarządu obu spółek), a po drugie adres na jaki pismo skierowano był także adresem pozwanej. Nie obojętny w tym miejscu pozostaje także fakt powiązania Hotelu (...) z (...) Sp. z o.o. oraz pozwaną, jako mniejszościowym udziałowcem tej drugiej.

Skuteczności podjętych pomiędzy stronami czynności prowadzących do zawarcia umowy nie mogły podważyć także zarzuty dotyczące wadliwej reprezentacji pozwanej podczas jej zawierania. Sąd Rejonowy podkreślił, że choć niniejsza umowa została zawarta przy udziale pracowników obu stron postępowania, to zarówno na etapie jej zawierania, jak i w późniejszym czasie nikt uprawnień tych osób nie kwestionował, również wówczas, gdy powódka zwróciła się o interwencję do prezydenta Ś., na które to działanie odpowiedział D. L. (dyrektor ds. marketingu i

sprzedaży). Powyższe okoliczności dają, zdaniem Sądu Rejonowego, uzasadnioną podstawę do przyjęcia, że zarzut ten został sformułowany wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Nie bez znaczenia dla oceny skuteczności podejmowanych przez pracowników stron czynności, okazały się być oświadczenia złożone podczas przesłuchania przez obecnego reprezentanta pozwanej, który w toku składanych wyjaśnień nie zakwestionował uprawnień tych osób, ograniczając się jedynie do oświadczeń dotyczących praktyki panującej u pozwanej po tym jak objął zarząd i lakonicznie wskazując, że okoliczności te nie są mu wiadome. W ocenie Sądu Rejonowego brak jakichkolwiek kategoriycznych stwierdzeń w tym zakresie lub dalszych środków dowodowych nie pozwoliły na ustalenie, że osoby, które w imieniu pozwanej przy zawieraniu umowy działały nie były do tego upoważnione. Z oświadczeń złożonych przez przedstawiciela pozwanej wynika, że zdecydował się on zrezygnować ze współpracy z pozwaną, wobec nieuiszczenia przez nią zaliczki na poczet realizacji umowy zawartej poza allotmentem. Pomimo zatem podniesionych w odpowiedzi na pozew zarzutów – pozwana ostatecznie przyznała, iż kwestionowaną umowę zawarła, jednak z przyczyn powyżej wskazanych zrezygnowała z jej realizacji.

Za niesporną Sąd I instancji uznał okoliczność związaną z niewykonaniem przez pozwaną umowy.

Sąd Rejonowy opierając się na dowodzie z opinii biegłego sądowego ustalił wysokość szkody powódki polegającej na utracie spodziewanych korzyści w wysokości 5.340 EUR, co daje kwotę 21.851,28 zł. Wyliczona przez powódkę szkoda z tytułu utraconej marży okazała się mniejsza, niż ustalona przez biegłego, Sąd I instancji uwzględnił powództwo w tym zakresie zgodnie z żądaniem pozwu, tj. co do kwoty 20.443,44 zł. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

Odnosząc się do kosztów poniesionych przez powódkę w kwocie 9.706 zł Sąd Rejonowy uznał, że celowość poniesionych przed wszczęciem niniejszego postępowania wydatków należało wliczyć do kosztów postępowania i ocenić przy uwzględnieniu art. 98 § 1 k.p.c., co z kolei musiało doprowadzić do oddalenia powództwa głównego w tym zakresie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się prócz kwoty 9.706 zł, także opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.508 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł (ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania zwrotu kosztów poniesionych w związku z obsługą (...), radcy prawnego J. K., kosztów noclegu pełnomocnika w celu omówienia zasad postępowania w postępowaniu przedsądowym.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. co do punktów I oraz III zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- strony prowadziły współpracę w ramach umowy nr (...) obowiązującej od dnia 14 czerwca 2011 r., rzekomo jednostronnie wypowiedzianej przez pozwaną pismem z dnia 20 stycznia 2012 r., podczas gdy już z treści pozwu (s. 2) wynika jednoznacznie, że powódka miała powyższą umowę zawartą ze spółką (...) sp. z o.o. (KRS (...). NIP (...)) i to tej okoliczności nie kwestionowała pozwana, albowiem faktycznie była ona bezsporna między stronami;

- K. Ś. kontaktowała się z powódką w imieniu pozwanej, podczas gdy w pierwszej wiadomości elektronicznej, której wydruk powódka dołączyła do pozwu, tj. z dnia 23 sierpnia 2011 r., zaznaczyła ona jednoznacznie we wstępie, iż działa ona w imieniu Zarządu (...);

- prezes zarządu powódki negocjował umowę z pozwaną, podczas gdy z jego odręcznych zapisków umieszczonych na wydrukach korespondencji elektronicznej wynika jednoznacznie, że negocjacje takie, także z udziałem niemieckich kontrahentów, miały być prowadzone z (...);

- po 5 września 2011 r. powódka dokonywała wszelkich ustaleń z dyrektorem hotelu (...), podczas gdy ustalenia takie były dokonywane także z innymi pracownikami (...) sp. z o.o. (np. A. S. - korespondencja elektroniczna prowadzona w dniach 22 lutego 2012 r. do dnia 28 lutego 2012 r.);

- powódka w dniu 13 marca 2012 r. przekazała pozwanej listę gości, podczas gdy powódka wysłała wiadomość elektroniczną z dnia 13 marca 2012 r. na adres poczty elektronicznej należącej do (...) sp. z o.o., na co wprost wskazuje nazwa domeny (katarzyna.kabaj@inmedicalspa.pl);

- pisma kierowane na adres Hotelu (...) są pismami kierowanymi do pozwanej, podczas gdy pozwana nie posiada w swoich strukturach organizacyjnych takiej jednostki; hotel ten, ani żaden jego składnik nie należy do struktury pozwanej, zaś powódka okoliczności tej nie zaprzeczyła, ani też nie wykazała okoliczności przeciwnej;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 229 k.p.c. polegające na prowadzeniu postępowania dowodowego w zakresie, a jakim strony przyznały określone fakty w toku postępowania i przyznanie to nie budziło wątpliwości, co w szczególności dotyczy związania powoda oraz (...) sp. z o.o. umową nr (...) obowiązującej od dnia 14 czerwca 2011 r.;

- art. 278 k.p.c. i nast. k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia o treść opinii biegłego, która została wydana w odniesieniu do dokumentów, które nie stanowiły dowodów w niniejszej sprawie, co do których strona pozwana nie miała możliwości wypowiedzenia i co do których nie mogła się odnieść w żadnym zakresie;

- art 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie w zakresie kosztów procesu, wyszczególnionych w pkt. III wyroku;

- art. 186 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwana ma obowiązek pokryć powódce koszty postępowania pojednawczego, pomimo stawiennictwa pełnomocnika pozwanej na posiedzeniu pojednawczym;

- art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez niedokonanie wzajemnego zniesienia kosztów postępowania lub ich stosunkowego rozdzielenia, pomimo że mając na względzie treść zaskarżonego orzeczenia należało uznać, że strona powodowa wygrała sprawę w ok. 67,8%, zaś strona pozwana w ok. 32,2%.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed sądami I i II instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna jedynie w odniesieniu do kosztów procesu.

Postępowanie apelacyjne, prowadzone przez sąd drugiej instancji - chociaż jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym - zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę na skutek apelacji, ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Roszczenie poddane pod osąd jest ponownie rozpatrywane, więc Sąd Okręgowy dokonuje własnych ustaleń faktycznych i ich subsumcji prawnej.

Sąd Odwoławczy, po ponownym ustaleniu stanu faktycznego sprawy i ocenie zasadności roszczenia na podstawie prawa materialnego, przyjmuje ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny za własne ustalenia, bez konieczności ponownego jego przytaczania. Materialnoprawna ocena powództwa wyrażona przez Sąd Rejonowy zasługuje na częściową aprobatę i wymaga uzupełnienia o odwołanie się do art. 391 k.c. jako opisującego stosunek prawny między stronami procesu.

Pozwana podniosła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, co szczegółowo opisała w punkcie 1 a. - f. petitum apelacji. W uzasadnieniu wskazała, że powyższe było konsekwencją naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wprawdzie nie zostało to wyartykułowane w petitum apelacji, niemniej jednak należy uznać, że skarżąca zarzuciła naruszenie także art. 233 § 1 k.p.c., błędy w ustaleniach są konsekwencją błędnej oceny materiału sprawy. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, że Sąd orzekający w I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dla wykazania słuszności zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów konieczne jest zatem wykazanie przez skarżącego, iż ocena ta została dokonana sprzecznie z wymaganiami prawa procesowego, w sposób wybiórczy, nie odpowiadający zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Pozwany nie zdołał wykazać, aby zaistniała którakolwiek z powołanych okoliczności. Ograniczył się jedynie do przedstawienia ustaleń faktycznych, których w jego ocenie powinien dokonać Sąd I instancji.

Szereg wysłowionych w apelacji zarzutów błędnych ustaleń faktycznych ma na celu wykazanie, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że strony łączyła umowa o rezerwację miejsc hotelowych, więc powinien przyjąć, że pozwanej nie przysługuje bierna legitymacja procesowa. Kwestię, czy zawarto umowę o rezerwację miejsc w hotelu prowadzonym przez spółkę (...) w Ś. i kto był jej stroną rozstrzyga ostatecznie treść pisma z dnia 5 września 2011 roku z nadrukami (...) spółki akcyjnej, podpisane przez D. L., który występował jako osoba uprawniona do reprezentacji (...) spółki akcyjnej w zakresie sprzedaży i marketingu (posługiwał się pieczęcią „D. ds. Sprzedaży i Marketingu”). W świetle zasad doświadczenia życiowego, uczestnictwo przedsiębiorcy w obrocie wymaga przyznania osobom pełniącym stanowiska kierownicze kompetencji w zakresie reprezentacji; w tle jakiegokolwiek stosunku prawnego łączącego taką osobę ze stroną pozwaną istnieje pełnomocnictwo do dokonywania czynności prawnych w pewnym zakresie. D. L., działając w imieniu spółki, złożył pozwanej oświadczenie woli zawarcia umowy (art. 60 k.c.), oświadczenie w ramach sprzedaży usług (rezerwacja miejsc w hotelu prowadzonym przez spółkę handlową). Poza sporem pozostaje, że oświadczenie to zostało złożone w wyniku długotrwałej korespondencji mailowej między powódką i osobami reprezentującymi w części korespondencji - (...) spółkę akcyjną, a w części (...) spółkę akcyjną. Ostatecznie jednak oświadczenie woli zostało złożone przez osobę reprezentującą stronę pozwaną, mając więc na uwadze dotychczasową wymianę korespondencji i dalszą bierność strony powodowej w składaniu kolejnych oświadczeń dotyczących negocjacji, brak kolejnego oświadczenia strony powodowej pozwala przyjąć, że to między stronami niniejszego procesu ukonstytuował się stosunek prawny. Powstało zobowiązanie, którego treścią było zapewnienie przez pozwaną, że ze spółką (...) zostanie zawarta i wykonana umowa o usługi hotelowe (nocleg w hotelu w połączeniu z usługą wyżywienia i dodatkowymi) w odniesieniu do 1200 klientów, przy czym określono cenę i datę wykonania usługi. Doszło zatem do wykreowania umowy o świadczenie przez osobę trzecią (art. 391 k.c.); mianowicie pozwana przyrzekła, że osoba trzecia ((...) S.) spełni określone świadczenie (pobyć 1200 gości w określonych terminach w hotelu). Skutkiem przyrzeczenia z art. 391 k.c. jest zobowiązanie odszkodowawcze dłużnika (pозwanej spółki) o charakterze gwarancyjnym, że zaistnieje skutek w postaci spełnienia świadczenia - w rozpoznanej sprawie - realizacja imprezy turystycznej. Brak tego rezultatu rodzi obowiązek gwaranta (pозwanej spółki) naprawienia szkody. Umowa o świadczenie przez osobę trzecią należy do umów o charakterze gwarancyjnym, które obciążają zobowiązanego ryzykiem pewnego przedsięwzięcia, wiążąc jego odpowiedzialność z nieosiągnięciem określonego skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1991 roku, II CR 488/90). Dłużnik (pозwana spółka) przyrzekła spełnienie świadczenia przez osobę trzecią, więc powódka może żądać naprawienia szkody w granicach pozytywnego interesu umownego, więc również w postaci utraconych korzyści.

W tym kontekście szereg zarzutów strony apelującej dotyczących błędnych ustaleń faktycznych, korespondencji elektronicznej prowadzonej przez strony (punkt 1 petitum apelacji) nie ma znaczenia. Strona powodowa w czasie negocjacji wykonywanych przez wymianę korespondencji mailowej była reprezentowana przez osobę nie mającą wykształcenia prawniczego i nie rozróżniała strony pozwanej w postaci (...) S.A. od (...) Sp. z o.o. Nadto pozwana wprowadziła chaos w zakresie reprezentacji samej siebie w korespondencji ze stroną powodową albo ze spółki (...), gdyż raz były to osoby składające w tym samym przedmiocie oświadczenia, a podpisujące się jako reprezentujące spółkę (...), a raz jako I., pomijając już okoliczność, że były osoby, które reprezentowały jednocześnie te dwie spółki. Dokładne ustalenie, która osoba, działając w czyim w korespondencji mailowej nie ma znaczenia, skoro jednoznacznie i ostatecznie D. L., który działał w imieniu strony pozwanej, wprost wskazał, że „z przyjemnością potwierdza

rezerwację” tychże miejsc we wskazanych terminach. Oświadczenie woli prowadzące do zawarcia umowy pochodzi od spółki (...). Ponadto, gdyby oświadczenie woli nie zostało złożone przez stronę pozwaną, to zupełnie nielogiczna byłaby wypowiedź D. L. w piśmie z 14 sierpnia 2002 roku zawierająca wolę doprowadzenia do zrealizowania usług na rzecz kontrahenta strony powodowej (k. 57 akt). D. L., przyjmując twierdzenia pozwanej, stwierdziłby, że spółka (...) nie jest kompetentna do podejmowania czynności zmierzających do wykonania umowy, że w tym zakresie należy zwrócić się do innej spółki. Nie są zatem trafne zarzuty apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych, to strony procesu łączyła umowa o charakterze gwarancyjnym.

Odpowiedzialność odszkodowawcza za niewykonanie umowy gwarancyjnej nie ma charakteru absolutnego, jednak jej przesłanką jest w rozpoznanej sprawie już jedynie niespełnienie świadczenia przez spółkę (...).

Przechodząc do omówienia zarzutu naruszenia art. 278 i następnym k.p.c. nie sposób odmówić racji skarżącej, że biegły powinien wydać opinię w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy. Istotą tego szczególnego środka dowodowego jest dostarczenie sądowi wiadomości specjalnych, i nie może być poprzedzone zbieraniem przez biegłego materiału dowodowego, który jest podstawą do formułowania tez z zakresu wiedzy specjalistycznej. Zarzut naruszenia przepisów procedury, mimo jego trafności, może pozostawać zupełnie bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, co należy oceniać ad causam. Sąd Rejonowy dopuszczając dowód z opinii biegłego nakazał jego wykonanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w aktach oraz dokumentów źródłowych wymienionych w piśmie powódki z 9 marca 2015 r., biegły sporządzając opinię oparł się na „dokumentach źródłowych znajdujących się w siedzibie spółki”. Faktem niewymagającym dowodu jest, że marża powódki miała wynosić 2 Euro od osoby uczestniczącej w imprezie. Kolejnym istotnym elementem, który w sposób pośredni decydował o wysokości szkody była liczba uczestników. Wprawdzie biegły odniósł się w opinii do listy uczestników, która miała znajdować się w siedzibie powódki, a który to dokument nie stanowił dowodu w niniejszej sprawie, jednak z materiału procesowego wynika, że w kwietniu 2012 r. zostało sprzedanych 1.067 miejsc (zeznania świadka A. P. na k. 200 akt). Okoliczność ta nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Biegły sądowy nie musiał weryfikować tej informacji na podstawie dokumentów, które były zgromadzone w siedzibie spółki; szacując szkodę hipotetyczną w postaci utraconych korzyści, należy przyjąć za pewne, iż do momentu, w którym miała być zrealizowana rezerwacja (listopad 2012 r.), 1.200 miejsc zostałyby sprzedanych. Wobec powyższego wyliczenie szkody powódki w postaci utraconych korzyści sprowadzało się do prostej operacji matematycznej przedstawionej na 10. stronie opinii (karta 407 akt) polegającej na odjęciu od kwoty potencjalnego maksymalnego przychodu potencjalnej maksymalnej kwoty nabycia usług. Cała operacja matematyczna, którą wykonał biegły, jest wobec tego prosta, ponieważ uwzględnia ilość miejsc noclegowych, ilość pokoi dwuosobowych, jednoosobowych, dopłatę do pokoi jednoosobowych i marżę. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miało znaczenia, czy marża mieściła się w granicach stosowanych przez stronę powodową, której to kwestii biegły poświęcił część opinii. Do sporządzenia opinii przez biegłego wystarczyły dokumenty zgromadzone w aktach. Pomimo, iż zarzut naruszenia przepisów postępowania w odniesieniu do opinii biegłego jest trafny, to nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Strona powodowa domagała się zasądzenia kwoty odszkodowania z tytułu utraconych korzyści w wysokości 20.443,44 zł, co jest możliwe do ustalenia na podstawie opinii biegłego korzystającego jedynie z akt sprawy. Dlatego oparcie opinii częściowo na dokumentach znajdujących się w siedzibie spółki nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Dodać należy, że przyczyny niewykonania zobowiązania wynikają z zeznań przesłuchanego członka zarządu pozwanej, który ocenił, że ryzyko wykonania tej umowy w skutek braku przedpłat, zaliczek, zabezpieczenia i w ogóle charakteru tej umowy, jest zbyt daleko idące. Nie tolerował tego ryzyka, więc stąd decyzja o tym, by umowy nie wykonywać. Decyzja w odniesieniu do kreowania stosunku zobowiązaniowego powinna jednak zostać podjęta przed jego powstaniem, w fazie negocjacji; po zawarciu umowy sankcją za jej niedotrzymanie jest obowiązek odszkodowawczy. Stąd przyjęcie zasadności roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy mierzonego utraconymi korzyściami przez powódkę.

Z powyższych przyczyn apelacja w zakresie rozstrzygnięcia Sądu w punkcie I wyroku podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. wskazać należy, że jest on trafny. Strona powodowa domagała się odszkodowania w kwocie 9.706 zł tytułem kosztów sporządzenia tłumaczeń dokumentów, opłat sądowej i skarbowej, pomocy prawnej w postępowaniu poprzedzającym wniesienie pozwu oraz kosztów noclegu pełnomocnika. Sąd Rejonowy powinien orzekać w granicach tak skonstruowanego żądania, uznanego zresztą w wyroku za merytorycznie bezpodstawne. Roszczenie procesowe jest konstruowane żądaniem i podstawą faktyczną; zmiany w tych dwóch elementach oznaczają zmianę przedmiotową powództwa, czynność procesową zastrzeżoną, zgodnie z zasadą dyspozycyjności, dla powoda. (...) tego roszczenia do roszczenia o zwrot kosztów procesu zostało dokonane bez podstawy prawnej i stanowiło naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie ponad żądanie powódki wskutek zamiany podstawy faktycznej. Dlatego wyliczenie kosztów procesu nastąpiło według zasad uwzględniających udział obu stron w tym postępowaniu, a więc koszty faktycznie poniesione przez każdą ze stron - w przypadku pozwanego, również koszty dojazdu na rozprawę przed Sądem I instancji.

Na koszty postępowania przed sądem I instancji poniesione przez powódkę składały się opłatę sądową od pozwu w wysokości 1.508 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2400 zł (ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). Koszty pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika (2417 zł) i koszty dojazdu na rozprawę w S. (1063 zł). Przy uwzględnieniu stopnia, w jakim powódka wygrała sprawę, należy jej się zwrot kosztów procesu w wysokości 1541,11 zł.

W postępowaniu apelacyjnym pozwana przegrała sprawę niemal w całości, ponieważ uwzględniono apelację w niewielkiej części dotyczącej kosztów procesu. Zgodnie z art. 98 § 1 i 100 k.p.c. zobowiązana jest do zwrotu powódce celowych kosztów procesu, które stanowi wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1408).

SSO (...)SSO (...)SSO (...)